

Paweł Kopta
KW Kraków

Sprawozdanie z wyjazdu sportowego (Dolomity, Wendenstöcke 2009)

data wyjazdu: 12.08.2009

data powrotu: 02.09.2009

uczestnicy: Paweł Kopta, Monika Niedbalska (bez dofinansowania)

przebieg wyjazdu:

Po przyjeździe do Szwajcarii zastaliśmy zmienną pogodę. W Wenden odradza się wspinania w niepewnej pogodzie, gdyż ukształtowanie ściany i trudne podejście powoduje że ścianą



Wendenstöck turnie Excalibur, Dom i Aureus

płyną strumienie wody. W związku z tym wspinaliśmy się tylko przy pewnej pogodzie a w między czasie w pobliskich skałach. Na początek zrobiliśmy dwie drogi 6b i 6b+, które okazały się trudniejsze niż przypuszczaliśmy. Ponadto rzadka asekuracja nie zachęcała do brawury.



„Aureus” płyty na wyciągu 6a

Załamanie pogody spowodowało, że zdecydowaliśmy pojechać w Dolomity. Niestety również tu pogoda nie rozpieszczała. Gdy pogoda poprawiła się postanowiliśmy zrobić drogę na zachodniej ścianie Torrione Marcella w masywie Croda da Lago. Niska temperatura rano pod ścianą (10-12°C) spowodowała że, zmieniliśmy pierwotne plany i poszliśmy na łatwiejszą drogę. Zastaliśmy tam znakomitą jakość skały i bardzo dobrą asekurację w związku z czym i tempo wspinania było dobre (300m w 2 1/2 godz.). Na następną wspinaczkę wybraliśmy wschodnią ścianę Tofany di Mezzo z drogą „La Storia e Finita” 7a. Ściana zachwalana w przewodniku okazała się być miejscami bardzo krucha a asekuracja okazała się rzadka (np. 5 spitów na 40 m VII wyciągu). Wspinanie było delikatne po lekko położonych płytach. Wolne tempo wspinania i obniżająca się temperatura spowodowała, że podjeliśmy decyzję o wycofaniu po zrobieniu połowy drogi. I niestety to był już ostatni dzień wspinania.



Croda da Lago

wykaz dróg zrobionych na wyjeździe:

Wendenstöcke „Excalibur“ 6b OS ; 250m ok.; 5 godz

Wendenstöcke „Aureus“ 6b+ OS ; 250m ok.; 5 godz

Dolomity - Croda da Lago - Torriane Marcella – „Nikibi“ 6b+ 300m 2 ½ godz.